

# Dubska, Zion

Na ulice oświetlone w noc wchodzi  
Nie pytają gdzie nie pytają dokąd  
Po to by czasem zobaczyć wszystko  
I że niebo jest tak blisko  
Siedziałem na dachu widząc czubki drzew  
W dali całe miasto pogrążone w śnie  
To kosmiczne fale wszystko głaszczące  
I wiem że to nie jest żadną iluzją  
Nocy tej wiedziałem skąd się wziąłem  
Ulice były mym Syjonem  
Nie wiem co to ale chce od nowa  
Może to emisja neutronowa  
Siedziałem na dachu widząc czubki drzew  
W dali całe miasto pogrążone w śnie  
To kosmiczne fale wszystko głaszczące  
I wiem że to nie jest żadną iluzją  
Siedziałem na dachu widząc czubki drzew  
W dali całe miasto pogrążone w śnie  
To kosmiczne fale wszystko głaszczące  
I wiem że to nie jest żadną iluzją